

O D K I J O W A D O R Z Y M U

Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską i Ukrainą

pod redakcją M. R. Drozdowskiego, W. Walczaka, K. Wiszowatej-Walczak

Białystok 2012

Ks. Bp Jan Kopiec

OPOLE

Pierwsze spotkanie nuncjusza Nicola Spinoli z królem Augustem II w 1710 r.

Wypełnianie przez dyplomatów papieskich ich zadań w państwie przeznaczenia zawsze wymagało kontaktów z głową państwa, co w dawnych epokach oznaczało potrzebę spotykania się z monarchami. Spotkania takie należały do niemal rutynowych działań, służących wymianie opinii, ale nade wszystko umiejętnemu wprowadzaniu planów i oczekiwań papieżstwa w życie, nie bywały jednak łatwe, gdyż w ich trakcie ścierały się często odmienne racje państwa i Stolicy Apostolskiej, a to niekiedy prowadziło do znaczących napięć¹. W tej sytuacji powrót do w miarę sprzyjającego klimatu wzajemnych relacji należał do priorytetów przedstawicieli papieskich, a poprawność relacji z dworem i monarchą stała się wyznacznikiem sukcesu misji dyplomatycznej nuncjusza. Wszystko to sprawia, że zamieszczona w tytule niniejszego artykułu informacja o pierwszym spotkaniu nuncjusza Nicola Spinoli z królem Rzeczypospolitej nie zdradza wyjątkowego znaczenia tego konkretnego wydarzenia, a jednak jego okoliczności sprawiły, że jest ono warte zainteresowania historyka. Wspomniany nuncjusz został wyznaczony na placówkę polską w sierpniu 1707 r. po odwołaniu sprawującego tę funkcję od listopada 1706 r. Giulia Piazzzy i objął swą misję dyplomatyczną w lutym 1708 r. w Opawie, nie doczekawszy się spotkania z Augustem II ani też

¹ Przykładem może być przypadek nuncjusza Maria Filonardiego, który w wyniku konfliktu z królem Władysławem IV został zmuszony w 1643 r. do opuszczenia Polski jako *persona non grata*, por. T. Chynczewska-Hennel, *Nuncjusz i król. Nuncjatura Maria Filonardiego w Rzeczypospolitej 1636–1643*, Warszawa 2006, s. 82–110.

jakiejkolwiek korespondencji od niego². Jego posługiwanie przypadło na czas, kiedy sytuacja na polskiej scenie politycznej była wyjątkowo skomplikowana.

O tym, jak trudny był dla Rzeczypospolitej i jej relacji ze Stolicą Apostolską początek XVIII stulecia, przekonał już poprzednik Giulia Piazzzy – Horacy Filip Spada, nuncjusz w Polsce w latach 1703–1706³. Po zajęciu terytorium Rzeczypospolitej przez Szwedów w lutym 1704 r. ogłoszono detronizację Augusta II z tronu polskiego i pod naciskiem Szwedów przeprowadzono przymusową elekcję wojewody poznańskiego Stanisława Leszczyńskiego na króla (12 VII 1704 r.) oraz jego koronację (4 X 1704 r.) w Warszawie. Wszystko to odbyło się wbrew stanowisku papieża, toteż dyplomacja papieska nadal okazywała poparcie dla dotychczasowego władcy. Kierowała się przy tym m.in. obawą wzmocnienia obozu protestanckiego w kraju – obawą uzasadnioną, bowiem szwedzki monarcha Karol XII nie ukrywał swoich planów w tym zakresie.

Tak niekorzystny dla Stolicy Apostolskiej rozwój wypadków w Rzeczypospolitej sprawił, że nuncjusz papieski H. Spada uznał dalszy swój pobyt w Warszawie za zbyt ryzykowny i podjął decyzję o poszukaniu dla siebie chociażby doraźnego miejsca pobytu, aż do ostatecznego wyjaśnienia sytuacji. We wrześniu 1704 r. opuścił Warszawę i przez Wyszogród, Łowicz i Częstochowę udał się do Krakowa (koniec listopada), a po Nowym Roku 1705 r. znalazł się w Wieliczce. Sytuację polityczną w Rzeczypospolitej ocenił jako wyraźnie niesprzyjającą rozwijaniu aktywniejszej służby i w pierwszych dniach lutego 1705 r. zdecydował się na przekroczenie granicy państwa. Zatrzymał się najpierw w Pszczynie, już na terenie podległym Habsburgom (pod względem kościelnym należącym do diecezji krakowskiej), potem w Raciborzu, by wiosną na dłuższy czas pozostać w Opawie, na terytorium państwa habsburskiego⁴. Z pewnością nie przypuszczał, że właśnie w tym mieście, a nie w Warszawie, przyjdzie nie tylko jemu, ale także jego następcom – Piazzzy i Spinoli – podjąć posługiwanie dyplomatyczne.

Jednoznaczne poparcie Stolicy Apostolskiej dla Augusta zachwiało się nieco w wyniku najazdu Karola XII na Saksonię i wymuszenia na Auguście traktatem w Altranstädt (24 IX 1706 r.) jego abdykacji. W tej nowej konstelacji następcą

² Dysponujemy dotychczas dwoma woluminami edycji akt tego nuncjusza, obejmującymi okres od wyznaczenia na nuncjaturę polską do końca 1708 r., *Acta Nuntiaturae Polonae*, T. XLII: *Nicolaus Spinola (1707–1712)*, vol. 1–2, ed. I. Kopiec, Romae 2002–Cracoviae 2007.

³ Por. J. Kopiec, *Śląski epizod w dziejach nuncjatury polskiej w czasach Augusta II (1705–1709)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 46(1992), 1–2, s. 331–336.

⁴ Por. J. Kopiec, *Pszczyna na trasie nuncjusza papieskiego w Polsce w 1705 r.*, [w:] *Ziemia pszczyńska przez wieki. Stan badań, archiwalia, problemy badawcze*, red. A. Barciak, Suszec 2002, s. 224–230; idem, *Opawa schronieniem papieskich nuncjuszy w Polsce w latach 1705–1709*, [w:] *Polska papieżska nunciatura (Slezsko v cirkevnych dejinach 18. stoleti)*, red. Z. Jirasek, Opava 2009, s. 7–15.

Spady, Giulio Piazza, zdawał się przechylać na rzecz konwalidacji nielegalnej elekcji Leszczyńskiego, a nie zmierzania do przeprowadzenia nowej elekcji, w czym słusznie upatrywał zarzewie kolejnych rozłamów w społeczeństwie. Taka postawa nuncjusza była jednak prawdopodobnie powodem dość szybkiego jego odwołania i skierowania do Polski Nicola Spinoli, dotychczasowego nuncjusza w Toskanii, który podtrzymał racje Augusta do tronu. Póki nic nie zakłócało *status quo* na scenie militarnej i politycznej w Rzeczypospolitej, należało tylko cierpliwie oczekiwać nadejścia zmian.

Odmianę sytuacji przyniosła dopiero druzgocąca klęska wojsk szwedzkich w bitwie z armią rosyjską pod Połtawą w początkach lipca 1709 r.⁵ Taki właśnie zmieniający układ sił obrót spraw zastał na placówce polskiej nuncjusza Nicola Spinolę, który trwał na wyznaczonym mu stanowisku w Opawie już od lutego 1708 r. Choć utrzymująca się wówczas niepewność sytuacji coraz bardziej doskwierała zarówno jemu samemu, jak i dyplomacji papieskiej, polityka Rzymu wobec Augusta II pozostawała niezmienna. Papież Klemens XI konsekwentnie odmawiał swego uznania Leszczyńskiemu, choć nie wiadomo było, do czego doprowadzić może takie stanowisko. Nuncjusz Nicolo Spinola, podobnie zresztą jak Giulio Piazza, od początku swego urzędowania nie spotkał się ani nie utrzymywał kontaktu korespondencyjnego z królem Augustem. Chociaż sam monarcha przebywał wówczas w Saksonii, w Polsce sił swych nie szczędziło dla niego stronnictwo proaugustowe (konfederacja sandomierska), które używało wszelkich dostępnych środków, by nie zaniedbywać racji Wettyna i działać na rzecz przywrócenia jego praw w Rzeczypospolitej⁶. Opawa stała się w związku z tym miejscem licznych spotkań wiodących przedstawicieli gremiów politycznych Polski i sprzyjającym miejscem wymiany opinii oraz informacji. Można stwierdzić, że ta zdecydowana postawa konfederacji, z prymasem Stanisławem Szembekiem, jego bratem Janem, podkanclerzym koronnym, biskupem kujawskim Konstantym Felicjanem Szaniawskim czy marszałkiem konfederacji sandomierskiej Stanisławem Denhoffem, przynosiła pozytywne owoce dla Augusta.

W wyniku zaistnienia nowej sytuacji po klęsce połtawskiej, kiedy król Szwecji Karol XII znalazł się w Turcji, a wojska rosyjskie przywracały władzę Augustowi II, zmian oczekiwał także nuncjusz. Już 19 sierpnia 1709 r. skierował pismo do sekretarza stanu, kard. Fabriccio Paulucciego, informując o powrocie króla do Polski⁷. Sam August ogłosił swój powrót i restytucję własnego panowania w Polsce we wrześniu 1709 r. i 21. dnia tego miesiąca z Gubina pisał do papieża Klemensa XI o swym

⁵ Kampania połtawska została wyczerpująco przedstawiona w monografii W. A. Serczyka, *Połtawa 1709*, Warszawa 2004; wartość dokumentacyjną posiada także bardziej popularna: P. Englund, *Połtawa*, tłum. W. Lygaś, Gdańsk 2003.

⁶ Traktuje o tym procesie A. Kamiński, *Konfederacja sandomierska wobec Rosji w okresie poaltranstadzkiem 1706–1709*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.

⁷ ASV, Segr. Stato, Polonia 134, f. 425r.v.

zamiarze objęcia jak najrychlej władzy w Rzeczypospolitej⁸. Trafił na sprzyjającą dla siebie atmosferę w Rzymie, bowiem zarówno papież, jak i sekretarz stanu dawali wyraz swej satysfakcji z uporczywego podtrzymywania praw Augusta do tronu polskiego względem dworów europejskich i społeczeństwa polskiego. Monarcha wystosował też pisma do nuncjusza, licząc na to, że ponownie ujrzy go u swego boku.

Zarówno papież, jak i nuncjusz z zadowoleniem przyjmowali nowy obrót spraw. Już w dniu 16 września odbyło się zebranie nadzwyczajnej komisji kardynalskiej, na którym podtrzymano poparcie dla Augusta jako władcy Polski, a nuncjuszowi zlecono jak najszybszą podróż do Warszawy w celu spotkania się z królem. Zobligowany przez sekretarza stanu Nicolo Spinola zdecydował się więc możliwie jak najszybciej opuścić Opawę⁹, by dołączyć do monarchy. Wiedział przy tym, że 4 października przez stolicę przejeżdżał car Piotr I, śpieszący do Torunia na spotkanie z Augustem, który po przybyciu na terytorium Polski planował zatrzymać się w tym mieście przed swym powrotem do Warszawy¹⁰.

Opuściwszy Opawę (stąd nadał ostatnie listy do sekretariatu stanu 16 października)¹¹, nuncjusz ruszył w kierunku granicy polskiej, by już 19 października z Krakowa poinformować Rzym o swym przybyciu na ziemię polskiej¹². Ze względu na trwające w całym kraju ulewne deszcze musiał na nieco dłużej, niż uprzednio przewidywał, zatrzymać się w Krakowie, stąd zrozumiałe niejako staje się jego narzekanie na bezczynność, czyli niemożność jak najszybszego spotkania z królem¹³. Wreszcie z listu z 13 listopada dowiadujemy się, że mimo wezbranych na skutek opadów wód w rzekach udało mu się w końcu dotrzeć do Warszawy¹⁴, gdzie mógł oczekiwać na króla, który zapowiedział swe przybycie do stolicy na 25 stycznia 1710 r.¹⁵ Niestety, w mieście utrzymywała się zaraza (*le peste*), więc król nie spieszył się z przybyciem.

⁸ Warto wspomnieć, że w tym liście królewskim znalazło się nazwisko nuncjusza Giulia Piazzę zamiast Nicola Spinoli, którego monarcha oczekiwał przy swoim boku.

⁹ Podobnie jak prymas Stanisław Szembek przebywający akurat w tym czasie w Ołomuńcu.

¹⁰ W deklaracji ogłoszonej 21 X 1709 r. w Toruniu konfederacja sandomierska uroczyście witała Augusta jako swego króla i tym samym otwierała drogę do zamknięcia nieszczęśliwego dla kraju okresu lat 1704–1709, por. J. Kopiec, *Między Altransztadem a Połtawą. Stolica Apostolska wobec obsady tronu polskiego w latach 1706–1709*, Opole 1997, s. 106–114.

¹¹ W Opawie pozostał jeszcze przez pewien czas dotychczasowy audytor nuncjatury, Giovanni Carlo Vanni, zamykający nuncjaturę i jej agendy w tym mieście.

¹² ASV, Segr. Stato, Polonia 134, f. 547r.v.

¹³ Korzystając z przymusowego „wolnego czasu” przedstawił sekretarzowi stanu rozległą panoramę problemów, przed jakimi stał Kościół w Polsce; były wśród nich m.in. obsada polskich biskupstw, w których administrowali zarówno zwolennicy Augusta, jak też nominaci S. Leszczyńskiego – zob. list z Krakowa, datowany 28 X 1709, ASV, Segr. Stato, Polonia 134, f. 566r.–571v.

¹⁴ Ibidem, f. 578r.–579r.

¹⁵ ASV, Segr. Stato, Polonia 135, f. 8r.

Takim obrotem spraw nuncjusz czuł się silnie zniecierpliwiony, zwłaszcza że rozumiał konieczność osobistej obecności króla w Warszawie, gdy będą się ważyły kwestie najwyższej wagi – chodziło o przygotowania do zapowiedzianej Walnej Rady, podczas której miała stanąć procedura przywrócenia Augusta na tron, jako że po klęsce Szwecji z punktu widzenia praw Rzeczypospolitej nie miało już mocy prawnej ogłoszenie aktu jego detronizacji w 1704 r. ani wymuszona w Altranstadzie w 1706 r. jego abdykacja¹⁶. W dodatku nuncjusz wyraźnie dostrzegął, że narosły kwestie wewnętrzkościelne, jak obsada biskupstw w Polsce, a w teży udział króla był niezbędnym. Rzym chciał też od razu podjąć temat niezrealizowanych od elekcji Augusta w 1697 r. obietnic na rzecz katolików w Saksonii¹⁷.

Wreszcie początek lutego 1710 r. przyniósł nuncjuszowi spełnienie oczekiwań. Gdy król zjechał ostatecznie do Warszawy, zebrali się najważniejsi przedstawiciele władz państwa z podkanclerzym J. Szembekiem, wojewodami Rawy, Czernichowa i Malborka, marszałkiem S. Denhoffem i biskupami warmińskim, chełmskim, chełmińskim, kujawskim, płockim i kamienieckim, którzy niemal na gorąco dokonali przeglądu sytuacji w kraju. Potem przyszedł czas na nuncjusza i jego włączenie się najpierw w dzieło restytucji rządów Augusta w Polsce, a następnie porządkowanie spraw kościelnych w państwie, w czym przychylność króla miała być bardzo ważnym punktem odniesienia.

Nuncjusz bardzo często dzielił się swymi przeżyciami i refleksjami z sekretarzem stanu i szeroko opisywał swoje przedłożenia. Szczególnie uważnie zredagował swój list z 5 lutego 1710 r., w którym to miał do zakomunikowania wiele spraw najwyższej wagi dla swej misji dyplomatycznej¹⁸. Zreferował najpierw przybycie króla do Warszawy w niedzielę 2 lutego o godzinie 14 (*corrispondente alle 12 e mezzo d'Italia*) i zauważył przy tym, że był on nieco zmęczony podróżą. Spinola z satysfakcją zaznaczył, że miał szczęście jako pierwszy, choć nieoficjalnie, pogratulować monarsze jego powrotu (*Io fui il primo a felicitare il suo arrivo*). Samo spotkanie określił jako udane i rokujące pomyślną przyszłość we wzajemnych odniesieniach, ale też dał do zrozumienia, że nie miał jeszcze sposobności szczegółowego przeglądu wszystkich kwestii, które w relacjach Polski ze Stolicą Apostolską nawarstwiły się od kilku lat. Na tak poważną rozmowę nie był przygotowany także sam król, a jednak – ku

¹⁶ Tak można przekonać się na podstawie listu z 25 I 1710 r., ibidem, f. 51 r.

¹⁷ W 1708 r. August doprowadził do otwarcia katolickiej kaplicy w Dreźnie i osadził przy niej sześć jezuitów, por. S. Seifert, *Niedergang und Wiederaufstieg der katholischen Kirche in Sachsen 1517–1773*, Leipzig 1964, 136–147. Rzym naciskał również na konwersję następcy tronu, królewicza Fryderyka Augusta (przyszłego Augusta III). Mowa o tych kwestiach w liście sekretarza stanu do nuncjusza Nicola Spinoli z 15 II 1710 r., ASV, Segr. Stato, Polonia 220, f. 212v.–213r. O sprawach Augusta z tego okresu por. J. Staszewski, *August II Mocny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1998, s. 179–184.

¹⁸ ASV, Segr. Stato, Polonia 135, f. 83r.–86v.

zdumieniu nuncjusza – księżę Dołgoruki, przedstawiciel cara przy dworze polskim, pozostał tego dnia na dłuższą rozmowę. Spinola podzielił się swym wrażeniem z podkanclerzym Janem Szembekiem, który – rzecz oczywista – wytłumaczył monarchę.

Rozmowa z bratem prymasa dała nuncjuszowi pewność odczuwalnego już od pierwszego spotkania na ziemi polskiej porozumienia między nimi, a także stworzyła okazję do złożenia w imieniu papieża podziękowań całej rodzinie Szembeków za przykładne podtrzymywanie prawa Augusta do polskiego tronu. Ustalone też zostały szczegóły oficjalnej audiencji, której w niedługim czasie udzielić miał Spinoli król.

Także w rozmowach z najważniejszymi przedstawicielami państwa nuncjusz poruszał niezmiennie priorytety polityki papieskiej mającej na celu dobro państwa i Kościoła w Polsce. Zawsze koncentrowały się one wokół przestrzegania wolności i immunitetu kościelnego, obsady biskupstw i innych wyższych urzędów kościelnych, respektowania szczególnego statusu Kościoła katolickiego w kraju, a w odniesieniu do króla obejmowały jeszcze ciągle przypomnienie o koncesjach dla katolików w Saksonii. Uzgodniono również, że w najbliższy wtorek, 4 lutego, na rozpoczęcie obrad Walnej Rady nuncjusz odprawi śpiewaną Mszę św. o Duchu Świętym.

Kolejny list do sekretarza stanu, datowany również 5 lutego 1710 r., zawiera z kolei szczegóły z przebiegu audiencji udzielonej nuncjuszowi przez króla¹⁹. Spinola przygotował się dobrze do tego spotkania. Najpierw przekazał słowa ubolewania papieża w związku z manifestem królewskim, skierowanym do państwa i wszystkich stanów Rzeczypospolitej, w którym monarcha nie wspomniał ani słowem o Stolicy Apostolskiej i jej konsekwentnym stanowisku na jego korzyść²⁰. W odpowiedzi król zapewnił, że swoim ministrom zleci, by w przyszłości pamiętali o wyrażeniu wdzięczności papieżowi. Następnie w dłuższym wywodzie nuncjusz przedstawił Wętynowi konsekwentne stanowisko Stolicy Apostolskiej względem jego praw do tronu polskiego. W formie syntetycznego przeglądu wyliczył – co szczegółowo przedstawił w liście – zachowanie Stolicy Apostolskiej i samego papieża Klemensa XI za czasów nuncjusza Francesca Pignatellogo²¹ oraz wspomnianych już Horacego Spady i Giulia Piazzę; wspomniał wszystkie brewia kierowane przez papieża do najwyższych gremiów w Polsce, zawsze wyrażając swe poparcie dla sprawy króla. Nie pominął przy tym trudności związanych z wezwaniem kard. Michała Radziejowskiego do Rzymu i z wdrożeniem procesu przeciw niemu w latach 1703–1705²². Przypomniał też, jak

¹⁹ Ibidem, f. 87r.–91v.

²⁰ Chodzi o manifest ogłoszony w Dreźnie 8 VIII 1709 r., w którym wyłożył historię swoich trudności w poprzednim okresie, prawne podstawy swej władzy monarszej w Polsce, ogłaszając przy tym decyzję o swoim powrocie do Polski, por. J. Kopiec, *Między Altransztadem a Połtawą...*, s. 111–112.

²¹ Był nuncjuszem w Polsce w latach 1700–1703.

²² Prymas M. Radziejowski był od początku niechętny panowaniu Augusta w Polsce, por. najnowszą jego biografię: R. Kawecki, *Kardynał Michał Stefan Radziejowski (1645–1705)*, Opole 2005, s. 204–231.

konsekwentnie papież blokował nową elekcję (właściwie pseudoelekcję) wojewody poznańskiego Stanisława Leszczyńskiego, a po jego narzuconym wyborze zakazał biskupom polskimi udziału w jego koronacji. Nie omieszkał również wspomnieć, jak papież na konsystorzu poparł kandydatury S. Szembeka na Gniezno i K. F. Szaniawskiego na Włocławek zgodnie z postulacją Augusta, podtrzymując i później wyłączość tych poczynionych nominacji. W relacji nuncjusza na szczególną uwagę zasługuje fakt, że po wymuszonej abdykacji Wettyna na mocy układu altransztadzkiego z 1706 r., mimo uznania Leszczyńskiego jako króla przez samego Augusta, cesarza, władców Francji i wielu innych dworów, papież pozostał nieugięty, choć próbujący go przekonać nie przebierali w środkach, uciekając się w równym stopniu do pochlebstw, jak i do pogroźek. Nie uznał kandydata narzuconego przez wrogię monarchę szwedzkiego i osobiście nakazał usunąć herb Leszczyńskiego znad drzwi kościoła polskiego św. Stanisława w Rzymie. Zdecydowanie też ukarał administratorów diecezji gnieźnieńskiej i włocławskiej wybranych pod naciskiem Leszczyńskiego.

Spinola nie szczędził w tej rozmowie królowi i bardziej przykrych wynurzeń. Podkreślił niezmiennie poparcie papieża dla monarchy, mimo że ten nie bronił religii katolickiej według oczekiwań papieskich i zwodził Stolicę Apostolską w sprawie katolickiego wychowania swego syna (następcy tronu). Zaznaczył też, że po restytucji rządów w Rzeczypospolitej Wettyn powinien konsekwentnie naciskać na władcę Rosji, by zobligować go do realizacji obietnicy dotyczącej swobody kultu katolickiego w państwie rosyjskim oraz zapewnienia swobody dla misjonarzy udających się do Chin. Nie zapomniał też o konieczności podjęcia w jak najkrótszym czasie kwestii obsady wielu diecezji i zaznaczył, że od króla papież oczekuje otwartości i względu przede wszystkim na dobro Kościoła w Polsce²³.

Przyznać trzeba, że jak na pierwsze spotkanie z monarchą, który sam był jeszcze niezbyt dokładnie zorientowany w czekających go wysiłkach związanych ze wznowieniem rządów w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim, nuncjusz postawił bardzo przejrzyste perspektywy najbliższych prac. Zgodnie z oczekiwaniami aktywnie uczestniczył we wszystkich przedsięwzięciach podejmowanych na rzecz króla Augusta, przy czym szczególnie zaangażował się w obrady Walnego Sejmu Warszawskiego, który obradował w Warszawie w dniach od 4 lutego do 16 kwietnia 1710 r. jako Walna Rada, czyli sejm ustawodawczy. W pierwszym rządzie zjazd ten musiał podjąć działania legislacyjne prowadzące do unieważnienia wszystkich aktów prawnych przeciwników Augusta, uchwalonych pod naciskiem Szwecji od momentu nielegalnej jego detronizacji przez wymuszoną abdykację, aż do utrzymywania się obcej okupacji całego

²³ Była to przede wszystkim ciągnąca się od lat obsada biskupstwa krakowskiego. Król już w 1702 r. postulował na nie biskupa przemyskiego J. Bokuma, na co nie zgodził się papież, więc teraz wysuwa się osobę biskupa chełmskiego K. Łubieńskiego; w grę wchodziły także diecezje poznańska i inne.

kraju²⁴. Dnia 24 lutego Spinola przybył na obrady sejmowe i *posadzony został między ministrami pół krzesła wyżej, skąd miał mowę po łacinie* – jak zapisał protokolant zjazdu. Po raz kolejny mógł wobec dostojnego grona przedstawicieli Rzeczypospolitej wyrazić królowi gratulacje z racji jego powrotu na tron polski; przy okazji przekazał pozdrowienia od samego papieża i wręczył monarsze tekst brewe papieskiego i list datowany 21 września 1709 r. Nuncjusz wygłosił jeszcze osobne przemówienie do stanów państwa, rycerstwa i senatorów, podkreślając dobitnie, że jest pełen podziwu wobec tego, jak Królestwo szczerze walczyło o pomyślność swoją, o zapewnienie swobód dla szerzenia wiary katolickiej. Wyraził też nadzieję na pomyślną współpracę w umocnieniu tych pozytywnych kwestii. August podziękował papieżowi za te wszystkie dowody poparcia w specjalnym liście datowanym 2 kwietnia 1710 r.²⁵ Na tym należy uznać pierwsze wrażenia ze spotkania powracającego monarchy z wysłannikiem dyplomatycznym papieża za wykonane.

Pozostaje rzeczą oczywistą, że otrzymawszy od Nicola Spinoli relacje z tych ważnych wydarzeń w kraju, sekretarz stanu w liście z 1 marca 1710 r. stwierdził, że papież był bardzo zadowolony z pomyślnego przebiegu spraw w Polsce i z audjencji udzielonej nuncjuszowi przez króla. Nie omieszczał po raz kolejny przypomnieć nuncjuszowi o priorytetach Stolicy Apostolskiej, związanych z poszanowaniem immunitetu kościelnego i zabezpieczeniem praw Kościoła katolickiego w Polsce, jak też w rodzinnym elektoracie Augusta w Saksonii. Nie mogło także zabraknąć sugestii w sprawie zabiegów o gwarancje swobody dla katolików w tych państwach.

Korespondencja nuncjusza po 12 lutego 1710 r. przekonuje o niezwykle ożywionej aktywności Nicola Spinoli, ale też króla, na polu dyplomatycznym. Z obu stron podnoszono w niej niezmiennie najwyższą wagę uznania za nieważny traktatu ze Szwecją, jak również wszystkich aktów wynikających z tego wcześniejszego układu (np. nominacji Stanisława Leszczyńskiego na urzędy państwowe czy biskupstwa). W relacjach ze swej aktywności nuncjusz będzie się dzielił wrażeniami z kolejnych spotkań z królem Augustem nie tylko podczas oficjalnych audjencji, udzielonych mu przez monarchę. Ten wycinek z dziejów polskiej nuncjatury można uznać za wielce obiecujący zarówno z punktu widzenia edycji jej akt, jak też opracowania syntezy jej dziejów.

²⁴ Diariusz Walnej Rady zawiera się w *Volumina Legum*, t. VI, s. 137–216. Jej uchwały, jak i komentarz wraz z omówieniem tych ważnych aktów, ukazały się jako *Diariusz Walnej Rady Warszawskiej z roku 1710*, wyd. R. Mienicki, Wilno 1928, Źródła i Materiały Historyczne. Wydawnictwa Wydziału III Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, t. I.

²⁵ Zachował się oryginał w ASV, Fondo Albani 195, f. 192r.–193r., jak też wersja drukowana w Rzymie, wraz z brewe papieskim, ibidem, f. 121r.v.

S U M M A R Y

**The First Meeting of Nicolo Spinoli the Papal Nuncio
with King August II in 1710**

The most important task for each Papal nuncio was to maintain the closest possible relations with the monarch to whom he had been sent. In the case of Poland at the beginning of the eighteenth century, the situation was complicated because of the Great Northern War and the occupation of the country by the Swedes. King Charles XII had even brought about the dethronement of the Polish king Augustus II and the selection of a rival in the person of Stanisław Leszczyński. In addition, August himself abdicated in September 1706. In order to avoid repression by the occupying forces, the Nuncio H. Spada left Warsaw in 1705 and took refuge in Opava, in the Empire, but close to the Polish border. His successor J. Piazza also resided in Opava and then from February 1708 the latter was followed by Nicolo Spinola. After the victory over Sweden at Poltava in July 1709, Spinola could travel to Warsaw, which he did in November, and King Augustus arrived there in February 1710. On February 4th, the King gave his first audience to the Papal Nuncio.

